



Kantory naturalnie kojarzą nam się z punktami wymiany walut. Banki przywołują na myśl bezpieczeństwo takich transakcji. A wymiana walut przez internet? Polska jest w tym obszarze światowym liderem. E-kantory – internetowe serwisy, które pozwalają oszczędzać pieniądze i czas – stają się u nas coraz popularniejsze.

TNS Polska wyliczył, że 40% Polaków powyżej 15. roku życia wymienia waluty. 4 na 5 z nas korzysta albo z tradycyjnych kantorów, albo z wirtualnych punktów wymiany. A miejsc w internecie, gdzie możemy wymienić walutę, jest w Polsce coraz więcej – szacuje się, że mamy w kraju ponad 50 serwisów, w których można dokonać tego typu transakcji. Jednak choć rynek e-kantorów dynamicznie się rozwija i – jak prognozują ekonomiści – nadal będzie niezmiennie rósł, aż 95% z nas nie skorzystało jeszcze z możliwości wymiany walut przez internet.

Oszczędności na wyciągnięcie ręki

Dlaczego? Z jednej strony nie lubimy zmieniać swoich przyzwyczajeń, więc skoro zawsze wymienialiśmy walutę w kantorze za rogiem, kolejnym razem z dużą dozą prawdopodobieństwa znów tak zrobimy. Tym bardziej, że boimy się tego, co nieznane. – Strach jest w tym przypadku nieuzasadniony. Bezpieczeństwo realizowanych transakcji jest dla nas priorytetem. Stosujemy wielostopniowe systemy zabezpieczeń jak te, które znamy z bankowości elektronicznej. A nasze systemy sprzężone są z systemami bankowymi. To daje gwarancję bezpieczeństwa transakcji – wyjaśnia Łukasz Olek, współtwórca e-kantoru Internetowykantor.pl.

Mniej wydatków, więcej wygody

Co ważne, e-kantory to dobra alternatywa zarówno dla osób przygotowujących się do zagranicznej podróży, jak i dla przedsiębiorców (wymiana handlowa z zagranicą i konieczność ciągłego obrotu walutą) czy kredytobiorców (korzystniejsze kursy niż te oferowane przez banki). Statystyczny Polak wyjeżdżający za granicę przeznacz na taką podróż ponad 2300 zł – wyliczyła firma Mondial Assistance. Biorąc pod uwagę te szacunki, czteroosobowa rodzina jadąca na wakacje poza Polskę będzie potrzebowała na wyjazd więcej niż 9 tys. zł. Przy takiej kwocie kilkudziesięciogroszowe różnice w kursach kupna i sprzedaży walut, jakie występują w ofertach banków, wydają się mało zachęcającą opcją. Mając z kolei do wyboru kantor stacjonarny i internetowy, warto wziąć pod uwagę nie tylko oszczędność pieniędzy, ale też oszczędność czasu, bezpieczeństwo i wygodę transakcji. Tu wymienić walutę możemy bez wychodzenia z domu, a dodatkowo po niższym kursie niż w banku, ze względu na to, że e-kantory stosują niższe

marże.

Możliwości jest wiele

Warto pamiętać też, że pieniądze przez internet możemy wymienić także na platformach wymiany społecznościowej, które pośredniczą w wymianie walut, łącząc ze sobą przeciwstawne oferty użytkowników. Gdy jeden z internautów chce sprzedać 400 euro, a drugi kupić taką kwotę, za pomocą serwisu dochodzi do realizacji transakcji. Tu warto zajrzeć do największych serwisów tego typu – im bowiem więcej użytkowników, tym większa szansa na szybkie znalezienie przeciwstawnej, interesującej nas oferty. W przypadku platform społecznościowej wymiany walut to użytkownicy sami określają, po jakim kursie chcą sprzedać lub kupić walutę.